

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

w sprawie **D. D.**

skazanego z art. 148 § 1 d.k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2022 r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 8 czerwca 2000 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym częściowo wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 maja 1999 r., sygn. akt VIII K (...)

na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. i art. 544 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. obciążyć D. D. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego w dniu 8 grudnia 2021 r. (data prezentaty) wpłynął wniosek obrońcy D. D. o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 czerwca 2000 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym częściowo wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 maja 1999 r., sygn. akt VIII K (...).

W uzasadnieniu wniosku obrońca wskazał, że „w związku z niniejszym postępowaniem doszło do popełnienia przestępstwa co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.). Z treści opinii ujawnionych w toku postępowania wynika, że doszło do świadomej ingerencji funkcjonariuszy Policji na miejscu oględzin zdarzenia, co utrudniło ustalenie rzeczywistego sprawcy zbrodni zabójstwa, a w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego skazania D. D. za czyn, którego nie popełnił (art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.)”. Zdaniem wnioskodawcy, „w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa do rzetelnego procesu, bowiem Sądy obu instancji dokonały ustaleń, które są błędne (...). Obrońca wyjaśnił, że skazany złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy prowadzących czynności zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, tj. czynu z art. 249 d.k.k., lecz Prokurator Prokuratury Rejonowej w W. postanowieniem z dnia 27 września 2021 r. (sygn. 4314-1 Ds. (...)) odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie, z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

Na podstawie art. 546 k.p.k. obrońca wniósł o sprawdzenie okoliczności w trybie art. 97 k.p.k. poprzez:

1. zwrócenie się do Sądu Okręgowego w W. o przesłanie akt sprawy o sygn. VIII K (...) (II AKa (...)), a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zalegających w nich dokumentów na okoliczność przebiegu zdarzenia, dokonanych czynności procesowych, nieprawidłowości w zabezpieczeniu dowodów, zaniechania niezbędnych czynności procesowych w postępowaniu Prokuratury Wojewódzkiej w W. w sprawie o sygn. akt 6 Ds. (...), utrudniania postępowania karnego i pomocy sprawcy przestępstwa w uniknięciu odpowiedzialności karnej;
2. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zapadłych w sprawie wyroków sądów obu instancji „na okoliczność treści w nich wskazanych”;
3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 27 września 2021 r. (sygn. 4314-1 Ds. (...)) „na okoliczność odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie działań przestępczych mających wpływ na treść orzeczenia”;
4. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania skazanego D. D. „na okoliczność przebiegu zdarzenia, przebiegu dokonanych czynności

procesowych w których skazany uczestniczył, a w konsekwencji braku podstaw skazania”;

5. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego D. K. *„na okoliczność rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 27 grudnia 1997 roku, ustalenia osób, które oddały strzały w kierunku ofiar napadu, a w konsekwencji niepopelnienia czynu zabronionego przez skazanego D. D.”.*

Obrońca zarzucił nadto naruszenie przepisów prawa krajowego i międzynarodowego, tj.:

1. art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., *„polegające na ich niezastosowaniu i niezapewnieniu przez Wymiar Sprawiedliwości RP prawa do rzetelnego procesu karnego, na skutek rażącego naruszenia przepisów kodeksu postępowania karnego w zakresie, analizy, oceny dowodów i wyciągania prawidłowych zgodnych z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym wniosków płynących z tej oceny, co w konsekwencji doprowadziło do wyrokowania w oparciu o nieprawdziwe ustalenia faktyczne, i niezasadnego dowolnego uznania sprawstwa D. D. i wymierzenia jemu kary 25 lat pozbawienia wolności”* (pisownia oryginalna – uwaga SN);
2. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. *„poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do naruszenie prawa skazanego do rzetelnego procesu karnego, oraz rażącego naruszenia przepisów kodeksu postępowania karnego, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której rzeczywisty sprawca przestępstwa przypisanego skazanemu tj. zabójstwa nie został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności za ten czyn, a osoba niewinna to jest D. D. ponosi odpowiedzialność za czyn, którego się nie dopuścił w postaci odbywania kary pozbawienia wolności w wymiarze 25 lat”* (pisownia oryginalna – uwaga SN);

3. art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. *„poprzez jego niezastosowanie i oparcie wyroków na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych - poczynionych na skutek rażącego naruszenia zasad procesu karnego związanych z wnikliwą analizą i oceną dowodów w postępowaniu karnym - polegających na tym, że D. D. posiadał w dniu 27 grudnia 1995 r. w R. broń palną, której użył oddając śmiertelne strzały do Z. S., podczas gdy zabezpieczone ślady na miejscu zdarzenia, wnikliwa ocena całokształtu okoliczności zdarzenia w oparciu o ujawnione w toku postępowania dowody, w szczególności ślady zabezpieczone na miejscu zdarzenia (vide opinia biegłego D. K.) przeczą tej tezie, bowiem strzały oddali współoskarżeni J. B. oraz R. F.”* (pisownia oryginalna – uwaga SN);
4. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. *„przez arbitralną, dowolną, jednostronną z pominięciem jednakowych kryteriów ocenę dowodów wyrażającą się w niezasadnym uznaniu sprawstwa skazanego D. D. czynu przypisanego, na podstawie dowodów wewnątrznie i wzajemnie sprzecznych, w postaci wyjaśnień J. B. oraz R. F., w sytuacji gdy wyjaśnienia te są niekonsekwentne, niespójne, (na poszczególnych etapach postępowania były zmieniane przedstawiane przez w/w wersje zdarzenia oraz odwoływane wyjaśnienia), a przede wszystkim każda z przedstawianych wersji zdarzeń jest sprzeczna z dowodami w postaci śladów ujawnionych na miejscu zdarzenia (vide opinia biegłego D. K.), w konsekwencji naruszenie przepisów postępowania doprowadziło do naruszenia konstytucyjnego prawa skazanego do rzetelnego wnikliwego procesu, a nade wszystko ponoszenia odpowiedzialności karnej za czyn, którego nie popełnił”* (pisownia oryginalna – uwaga SN);
5. art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. *„poprzez jej niezastosowanie i*

pozbawienie D. D. prawa do rzetelnego procesu karnego, który powinien w ramach realizacji zasad demokratycznego państwa prawnego dążyć do ustalenia prawdy materialnej w oparciu o całokształt dowodów ujawnionych w toku postępowania i nieponoszenie odpowiedzialności za czyn który nie popełnił” (pisownia oryginalna – uwaga SN).

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o:

1. wznowienie przedmiotowego postępowania wobec D. D., a w konsekwencji uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.
2. wstrzymanie wykonania kary 25 lat pozbawienia wolności, orzeczonej w sprawie wobec D. D. – do momentu zakończenia postępowania w sprawie wniosku o wznowienie postępowania.

Prokurator Prokuratury Krajowej, w pisemnej odpowiedzi na wystąpienie obrońcy, wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed odniesieniem się do merytorycznej treści złożonego wniosku, niezbędne jest zaakcentowanie, że wznowienie postępowania stanowi instytucję prawną o charakterze wyjątkowym, należącą do kategorii nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Mechanizm ten służy sanowaniu prawomocnie zakończonych postępowań sądowych, które obarczone są określoną wadą prawną, a warunkiem jego uruchomienia jest wykazanie, że zaistniała – określona w ustawie – przesłanka do wznowienia postępowania. Zamknięty katalog tych przesłanek ujęty został w przepisach rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego. Oznacza to, że wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania nie następuje na skutek jakiegokolwiek zastrzeżenia strony – w szczególności zarzutów sprowadzających się do kwestionowania przyjętych przez sąd ustaleń faktycznych i wspierających je dowodów – lecz wyłącznie w konsekwencji wystąpienia sytuacji, która odpowiada treści art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. bądź art. 540b k.p.k. Wykazanie tej okoliczności obciąża wnioskodawcę, nie działa bowiem w tym postępowaniu

zasada ciężaru dowodu wynikająca z zasady domniemania niewinności, skoro została ona obalona prawomocnym wyrokiem skazującym. Postępowanie wznowieniowe – co w sposób szczególny należy uwypuklić – nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności orzeczeń zapadłych w sądach pierwszej i drugiej instancji.

W pierwszej kolejności zauważenia wymaga, że autor wniosku – mimo żądania w sprawie D. D. wznowienia postępowania w całości – przedstawioną argumentację odnosi wyłącznie do odpowiedzialności karnej, która została przypisana wyżej wymienionemu za czyn objęty zarzutem nr I, tj. wypełniający dyspozycję art. 148 § 1 d.k.k. i in. Taki stan rzeczy świadczy o niewątpliwie błędnym zredagowaniu żądania wniosku, aczkolwiek to nie ten mankament przesądził o wyniku jego rozpoznania.

W swoim wystąpieniu obrońca równolegle odwołał się do dwóch podstaw wznowieniowych, tj. przesłanek *propter falsa* (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.) i *propter nova* (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.). Dokonując analizy przedmiotowej sprawy w aspekcie pierwszej z nich, przypomnieć należy, że zgodnie z dyspozycją art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Co jednak szczególnie istotne, czyn o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. (art. 541 § 1 k.p.k.). Wniosek o wznowienie postępowania powinien zatem wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego (art. 541 § 2 k.p.k.). Podstawa wznowienia postępowania *propter falsa* wymaga więc ziszczenia się dwóch warunków. Pierwszy z nich dotyczy ustalenia faktu popełnienia przestępstwa w sposób określony w art. 541 k.p.k., natomiast drugi wymaga, aby przestępstwo mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, przy czym chodzi tu o hipotetyczny związek przyczynowy pomiędzy przestępstwem a treścią orzeczenia.

W niniejszej sprawie obrońca co prawda odwołał się do orzeczenia wydanego na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., tj. postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 27 września 2021 r. (sygn. 4314-1 Ds. (...)) o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – z uwagi na stwierdzenie przedawnienia jego karalności. Podkreślić jednak trzeba, że czyn o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony, na co jednoznacznie wskazuje treść art. 541 § 1 k.p.k. Tymczasem nie każde orzeczenie, z którego wynika niemożność wydania wyroku skazującego, może być automatycznie uznane za orzeczenie dające podstawę do wznowienia postępowania w oparciu o przepis art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Będzie nim bowiem tylko takie orzeczenie wydane w postępowaniu karnym – inne niż wyrok skazujący – w którym zawarte są ustalenia stwierdzające popełnienie przez sprawcę przestępstwa w związku z innym postępowaniem karnym zakończonym prawomocnym orzeczeniem, jeśli istnieje przy tym uzasadniona podstawa do przyjęcia, że popełnienie tego przestępstwa mogło mieć wpływ na treść orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., V KO 83/17, OSNKW 2018, nr 4, poz. 34). Ustaleń stwierdzających popełnienie przez sprawcę przestępstwa pozbawione są zazwyczaj postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania, gdy ujemna przesłanka procesowa zaistniała przed zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa, co dotyczy szczególnie sytuacji, gdy takie zawiadomienie zostaje złożone już po upływie okresu przedawnienia karalności. Taka właśnie sytuacja występuje w przedmiotowej sprawie. Przedstawione przez obrońcę ww. postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa nie zawiera jakichkolwiek ustaleń dotyczących tego, że określony czyn zabroniony został popełniony, gdyż treść jego uzasadnienia ogranicza się wyłącznie do stwierdzania, że karalność czynu stanowiącego przedmiot zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, uległa przedawnieniu. W tym stanie rzeczy wystąpienie ujemnej przesłanki procesowej obligowało organ śledczy do odmowy wszczęcia postępowania bez podejmowania czynności procesowych w celu ustalenia czy rzeczywiście doszło do popełnienia przestępstwa. Dołączone do wniosku postanowienie prokuratora nie mogło więc automatycznie prowadzić do uznania, że w sprawie spełniona została przesłanka *propter falsa*. W tej sytuacji – w myśl

uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r. (I KZP 12/19, OSNK 2020/6, poz. 17) – wniosek o wznowienie postępowania oparty na podstawie z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. będzie spełniał wymogi formalne z art. 541 § 2 k.p.k., jeżeli w swojej treści – obok wskazania orzeczenia zapadłego w postępowaniu karnym, którym stwierdzono niemożność wydania wyroku skazującego z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. – przywołane zostaną okoliczności świadczące o dopuszczeniu się przestępstwa w związku z postępowaniem, jeżeli takich okoliczności nie zawiera w swojej treści wskazane orzeczenie.

W niniejszej sprawie – w ocenie Sądu Najwyższego – tego rodzaju okoliczności rzeczony wniosek nie zawiera. Jego autor ograniczył się wyłącznie do osobistej interpretacji określonych okoliczności, tj. wadliwego zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia (w tym śladów osmologicznych), wykorzystania psa nieposiadającego aktualnego atestu kwalifikacyjnego, nieodnalezienia użytej broni palnej, jak też prowadzenia czynności na miejscu zdarzenia bez udziału prokuratora. Powyższe, zdaniem obrońcy, miało być efektem celowego działania funkcjonariuszy Wydziału Dochodzeniowo Śledczego Komendy Stołecznej Policji (a być może także innych funkcjonariuszy publicznych), podjętego po to, by uniemożliwić ustalenie właściwego sprawcy zabójstwa Z. S. (tj. czynu przypisanego D. D.), którym w ocenie obrońcy jest inny z oskarżonych w sprawie, a mianowicie J. B. – syn W. B., policjanta z Komendy Stołecznej Policji (przewodnik psa tropiącego). Wnioskodawca podniósł, iż *„nie jest możliwe, aby W. B. wówczas w czynnej służbie funkcjonariusz Komendy Stołecznej Policji podstępnie nie ingerował, w prawidłowy tok postępowania, widoczne to jest w czynnościach zabezpieczenia śladów osmologicznych”* (pisownia oryginalna – uwaga SN). Obrońca podkreślił też, że czynności przesłuchania J. B. miały odbywać się *„w klimacie nieuzasadnionej przychylności”*, a same wyjaśnienia nie były konsekwentne.

W ocenie Sądu Najwyższego, podane przez obrońcę okoliczności nie są wystarczające do stwierdzania, że doszło do popełnienia wskazywanego przestępstwa. Choć niektóre z zaprezentowanych okoliczności bezspornie miały miejsce (tj. nieprawidłowości przy zabezpieczeniu i identyfikacji śladów zapachowych), to zostały one w toku procesu ujawnione (opinia Centralnego

Laboratorium Kryminalistycznego KGP nr (...) z dn. 30.03.1999 r.) i były przedmiotem uwagi sądu karnego, co wynika z akt niniejszej sprawy, w tym też uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Brak jednak dostatecznych podstaw by twierdzić, że uchybienia te były skutkiem przestępczego działania funkcjonariuszy publicznych. Inne natomiast kwestie podnoszone przez obrońcę, jak zarzut celowego niewykrycia wszystkich dowodów rzeczowych, czy przychylnie traktowanie oskarżonego J. B. – stanowią hipotezy, które wnioskodawca opiera na subiektywnej ocenie i niepopartym żadnymi dowodami wnioskowaniu, że skoro ojciec oskarżonego J. B. był funkcjonariuszem Policji, to musiał on ingerować (bezpośrednio lub pośrednio przez innych funkcjonariuszy) w prowadzone czynności procesowe, by odsunąć od swojego syna podejrzenie popełnienia zbrodni zabójstwa Z. S.. Brak jest jednak podstaw dowodowych, które wskazywałyby, że do takiej ingerencji w toku prowadzonych czynności doszło. Słusznie też podnosi prokurator w pisemnej odpowiedzi na wniosek o wznowienie, że w czasie dokonywania oględzin miejsca przestępstwa, czyli pod koniec grudnia 1995 r., organy ścigania nie posiadały informacji o sprawcach przestępstwa, którego ofiarami byli E. i Z. S.. Okoliczność ta dodatkowo dezawuuje stanowisko wnioskodawcy, że podejmowane na miejscu zdarzenia czynności ukierunkowane były na ochronę oskarżonego J. B.. Należy też wskazać, że ewentualne naruszenia norm procesowych w toku śledztwa mogły stanowić materię zarzutów zwykłego środka odwoławczego (apelacji), o ile tego rodzaju uchybienia przeniknęły do postępowania sądowego i w tym postępowaniu nie zostały konwalidowane, mając wpływ na treść orzeczenia.

Brak wykazania realizacji pierwszej z przesłanek wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. tego, że w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, w sposób oczywisty sprawia, że nie mogła zaktualizować się także druga przesłanka, tj. ustalenie, że domniemane przestępstwo mogło mieć wpływ na treść wyroku. Odnotować też trzeba, że sąd karny jasno wskazał na jakich podstawach dowodowych ustalił, że to D. D. wraz z R. F., w zamiarze pozbawienia życia Z. S., oddali do niego strzały z broni palnej.

W złożonym wniosku obrońca D. D. upatrywał możliwość wznowienia postępowania również na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., tyle tylko, że

opisywane przez skarżącego okoliczności, mające stanowić powód ewentualnego wzruszenia prawomocnych wyroków, w żaden sposób nie odpowiadają sytuacji wymienionej w ww. przepisie, co świadczy o pozorności działania wnioskodawcy w tym zakresie i wyłącznie formalnym przywołaniu podstawy wznowienia postępowania. Przechodząc do istoty tego zagadnienia należy przypomnieć, że zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeśli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. W kontekście omawianego wniosku koniecznym jest wyjaśnienie, że przez nowy dowód należy rozumieć każdy dowód, z którym sąd nie zapoznał się w toku procesu, i którego możliwość przeprowadzenia ujawni się po jego prawomocnym zakończeniu. Podstawą wniosku może więc być zarówno nowe źródło dowodowe, jak też nieznaną środek dowodowy, w istocie chodzi bowiem o treść tego dowodu. Z kolei nowy fakt to zarówno nowa, nieznana dotąd okoliczność, która wynika z nowych dowodów, ale także nieznana dotąd okoliczność, która wynika ze znanych uprzednio źródeł dowodowych. Istotnym jest przy tym zastrzeżenie, że nowe fakty nie mogą być ustalone na podstawie poprzednio przeprowadzonych dowodów (zob. J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, red. K. Dudka, Warszawa 2020, art. 540). Tymczasem obrońca skazanego, występując jako podmiot profesjonalny, w kontekście omawianej przesłanki wnosi o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania skazanego D. D. *„na okoliczność przebiegu zdarzenia, przebiegu dokonanych czynności procesowych w których skazany uczestniczył (...)”*, a także, jako nowy dowód, przedstawia prywatną opinię biegłego D. K. *„na okoliczność rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 27 grudnia 1997 roku, ustalenia osób, które oddały strzały w kierunku ofiar napadu (...)”*. Lektura tej części wniosku wskazuje, że jego przedmiotem obrońca uczynił kwestie, które zdecydowanie zaliczyć należy do kategorii ewentualnych uchybień o randze względnych przyczyn odwoławczych (art. 438 k.p.k.), nie zaś do okoliczności nawiązujących do przesłanki wznowieniowej z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Należy tu wskazać, że dowód z wyjaśnień skazanego D. D. został przeprowadzony w postępowaniu karnym i oceniony przez sąd właściwy do merytorycznego

rozpoznania sprawy, a wynik tej oceny poddany został kontroli sądu odwoławczego. Co istotne, sąd pierwszej instancji – dokonując wszechstronnej analizy materiału dowodowego – podał z jakich powodów odmówił wiarygodności wyjaśnieniom skazanego. Sam zaś obrońca nie wskazał przy tym, aby aktualnie z tego źródła dowodowego miały wynikać jakiekolwiek nowe, nieznane przedtem okoliczności zarówno dla samego skazanego, jak też dla sądu karnego.

Oczywiste jest także, iż w istotę przesłanki wznowieniowej z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w żaden sposób nie wpisuje się również ta część argumentacji rozpoznawanego wniosku, w której obrońca odwołuje się do „*Opinii kryminalistycznej*” z dnia 20 maja 2021 r., autorstwa mgra D. K. – biegłego Sądu Okręgowego w K. w zakresie badań daktyloskopijnych oraz klasycznych badań dokumentów. Jak wyjaśniono w części wstępnej tego dokumentu, opinia ta została wydana „*zgodnie ze zleceniem adwokata M. K.*” i miała odpowiedzieć na pytanie, „*czy na podstawie zebranego materiału dowodowego w sprawie napadu rabunkowego na małżeństwo Z. i E. S., dokonanego 27 grudnia 1995 roku, można ustalić albo z dużym prawdopodobieństwem wskazać na osoby, które oddały strzały w kierunku ofiary*”. Opinia ta *de facto* zawiera ponowną analizę objętego zarzutem zdarzenia zabójstwa Z. S., z wyeksponowaniem akcentów korzystnych dla D. D. oraz pomniejszeniem znaczenia bądź zignorowaniem elementów przeciwnych. W wyniku tej analizy jej autor dokonuje nowych ustaleń faktycznych co do przebiegu zabójstwa i ról, jakie w tym zdarzeniu odegrali J. B. i D. D., konkludując kategorycznie, że strzały do pokrzywdzonego nie zostały oddane przez D. D., lecz R. F. i J. B.. Szczególnie istotną i charakterystyczną cechą omawianej analizy jest to, że jej autor w jaskrawy sposób aspiruje do przejęcia zadań i uprawnień sądu karnego w zakresie oceny dowodów i dokonywania w sprawie ustaleń faktycznych. Taka treść opinii prywatnej, nawet przy uznaniu jej za specjalistyczną, nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania w oparciu o normę z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., albowiem nie zawiera informacji o nowych faktach lub dowodach w rozumieniu tego przepisu. Samo zaś postępowanie wznowieniowe nie służy poszukiwaniu rzeczowego *novum*, a jedynie ocenie tego, czy nowe fakty lub dowody przedstawione przez wnioskodawcę, dają podstawę do wznowienia postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja

2020 r., V KO 33/20, LEX nr 3168924). Nadto, owe fakty lub dowody mają wskazywać na zaistnienie wysokiego prawdopodobieństwa błędu sądowego w zakończonym prawomocnie postępowaniu. Innymi słowy, muszą stwarzać duże prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania, albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go skazano (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2018 r., III KO 27/18, LEX nr 2490299). Tymczasem istotą rozpoznawanego wniosku są wyłącznie wątpliwości strony co do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, oparte zresztą na subiektywnym przekonaniu obrońcy, że skazany przypisanej mu zbrodni nie popełnił. Wnioskodawca swoje wystąpienie sprowadził w istocie do zakwestionowania wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, żądając *de facto* ponownej weryfikacji materiału dowodowego i przeprowadzania ponownego przesłuchania skazanego, lecz tego rodzaju argumenty – jak już wskazano powyżej – na forum postępowania wznowieniowego nie mogą odnieść zamierzonego przez obrońcę skutku. Przedstawiona we wniosku motywacja charakterystyczna jest dla zarzutów apelacyjnych, albowiem to sąd odwoławczy – w ramach kontroli instancyjnej – uprawniony jest do weryfikacji czy ocena materiału dowodowego nie została dokonana przez sąd pierwszej instancji wadliwie (z naruszeniem reguł przewidzianych w art. 7 k.p.k.), czy podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), jak również czy nie doszło do naruszenia innych zasad procesu karnego (wyrażonych wprost w przepisach krajowych, czy też w przywołanej przez obrońcę Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) i konkretnych przepisów realizujących te zasady – a takie w istocie zarzuty w przedmiotowym wniosku wprost formułuje skarżący. Wymaga zauważenia, że kwestia ustaleń w zakresie oddania strzałów przez D. D. w kierunku pokrzywdzonych była przedmiotem apelacji jego obrońcy, która nie została uznana za zasadą. Sąd odwoławczy rozważył zarzuty odnoszące się do tej materii z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym depozycji innych przesłuchanych w sprawie osób. Sąd Apelacyjny miał na uwadze zmienność relacji J. B. – i ten element uczynił również przedmiotem uzasadnienia wyroku, kontrolując powody przyznania tym wyjaśnieniom waloru wiarygodności. Z kolei Sąd Najwyższy, rozpoznając m.in.

kasację obrońcy D. D. , w której sformułowano zarzut „*rażącego naruszenia prawa, a w szczególności art. 410 KPK przez nierozważnie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz art. 424 § 1 KPK przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych tym, na których oparte zostały ustalenia faktyczne*” – została oddalona jako oczywiście bezzasadna (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2001 r., sygn. akt II KKN 198/01).

Skoro rolą wnioskodawcy jest wykazanie, że zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania, a obrońca w niniejszej sprawie podważał *de facto* ustalenia faktyczne w oparciu o hipotetyczną jedynie możliwość przeprowadzenia odmiennej oceny dowodów, to w tym stanie rzeczy wniosek o wznowienie postępowania – w zakresie wyżej omówionym – nie mógł zostać uwzględniony. Nie zachodziła zatem potrzeba przeprowadzenia czynności sprawdzających w trybie art. 97 k.p.k. w zw. z art. 546 k.p.k., a odnoszących się do ponownego przesłuchania D. D.. Wypada wyjaśnić, że realizacja tych czynności ma służyć wyłącznie weryfikacji podstaw wznowienia. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż czynności sprawdzających nie przeprowadza się w celu poszukiwaniu nowych dowodów przez organ orzekający w przedmiocie wznowienia, gdyż służą one tylko i wyłącznie procesowej weryfikacji faktów przytoczonych we wniosku o wznowienie, jeżeli zarówno treść, jak też istota tych faktów wskazują na wysokie prawdopodobieństwo wadliwości zapadłego w sprawie orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 29 września 2010 r., IV KO 55/10, LEX nr 843825; 16 marca 2016 r., II KO 2/16, LEX nr 2002525). Tymczasem rozpoznawany w niniejszej sprawie wniosek o wznowienie – jak już wykazano – nie zawiera tego rodzaju nowych dowodów lub faktów, które wskazywałyby na wysokie prawdopodobieństwo dopuszczenia się pomyłki sądowej i wydania błędnego wyroku, skutkującego niesłusznym przypisaniem skazanemu przestępstwa.

Biorąc pod uwagę wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy stwierdził brak podstaw do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 czerwca 2000 r., sygn. akt II AKa [...]. Ta zaś konkluzja czyniła bezprzedmiotowym rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

Rozstrzygnięcie o kosztach związanych z postępowaniem wznowieniowym znajduje oparcie w przepisie art. 639 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.